

M. BARANIECKI i K. DURJASZ

8214

ORGANIZACJA  
DROBNYCH GOSPODARSTW  
W POWIECIE KOLSKIM

PROWADZONA Z RAMIENIA  
MINISTERSTWA REFORM ROLNYCH  
PRZEZ  
OGNIŠKO KULTURY ROLNICZEJ  
W KOŚCIELCU

w latach 1928 — 1930

SEMINARIUM SOCJOLOGICZNE II  
Uniwersytetu Warszawskiego



WARSZAWA  
MINISTERSTWO REFORM ROLNYCH  
1931

<http://rcin.org.pl/ifis/>





30533

25.1.31 27



8214

H-121209

D 737

3. XI. 31

Druk. St. Jabłońskiego, Marszałkowska 52. Tel. 8-17-34

<http://rcin.org.pl/ifis/>

## P R Z E D M O W A

Znaczne ożywienie rozwoju życia gospodarczego w Polsce w okresie lat 1927 — 1929 r. wywarło silny wpływ na przebieg i zakres działania prac Ministerstwa Reform Rolnych. Zwiększenie się podaży ziemi na cele parcelacyjne ze strony wielkiej własności ziemskiej przy przekraczającym popycie, oraz coraz liczniejsze zgłaszanie się o przeprowadzenie scalenia gruntów i o dokonanie likwidacji serwitutów powodowały, iż z roku na rok wzrastała liczba gospodarstw przebudowywanych przez urzędy ziemskie. Proces ten nadawał pracom Ministerstwa coraz bardziej charakter masowy i w związku z tem wytwarzał konieczność ujęcia przebudowy ustroju rolnego w sposób daleko pełniejszy, niż to przewidywał obowiązujący zakres ustawodawstwa. Warunki zaś, w jakich znajdowały się gospodarstwa przebudowywane, utrudniały w znacznym stopniu samodzielne dostosowanie się poszczególnych gospodarstw do zmienionych form bytu i produkcji.

Na tem tle zrozumiałą się staje zapoczątkowana w 1928 roku przez Ministerstwo Reform Rolnych akcja opieki i organizacji gospodarstw, objętych przebudową ustroju rolnego. Ministerstwo Reform Rolnych wychodziło przytem z założenia, iż niezbędne jest roztoczenie ogólnej opieki nad masą gospodarstw przebudowanych

oraz opieki fachowej w formie organizacji indywidualnych gospodarstw. Przeprowadzenie akcji opieki Ministerstwo powierzyło początkowo kilku rolniczym zakładom doświadczalnym względnie organizacjom rolniczym, zatrzymując dla siebie inicjowanie, kordynowanie oraz kontrolę tych prac. Do liczby pierwszych zakładów, które przy pomocy materialnej Ministerstwa Reform Rolnych rozpoczęły planową pracę w dziedzinie organizacji gospodarstw, należy Ognisko Kultury Rolniczej w Kościelcu, pozostające pod kierownictwem Dyrektora p. Marjana Baranieckiego.

Wydawana broszura „Organizacja drobnych gospodarstw w powiecie kolskim w latach 1928 — 1930” jest do pewnego stopnia sprawozdaniem z prowadzonych z ramienia Ministerstwa Reform Rolnych przez Ognisko Kultury Rolniczej w Kościelcu prac nad organizacją gospodarstw, przy czem część sprawozdawczą (część I-sza) opracował inspektor organizacji gospodarstw w Ognisku Kultury Rolniczej w Kościelcu, p. K. Durjasz, zaś uwagi ogólne (część II-ga) wyprowadził dyrektor p. M. Baraniecki. Celem stwierdzenia poniesionych wysiłków przez Ognisko Kultury Rolniczej w Kościelcu w dziedzinie organizacji w powiecie kolskim należy zaznaczyć, iż w ciągu całego okresu 1928 — 1930 r. kierownikiem całej akcji był dyr. M. Baraniecki, zaś funkcje inspektorskie sprawowali w 1928/29 r. inż. Ignacy Kwaśniewski, a następnie inż. Jerzy Zalewski, w 1929/30 r. Stanisław Salski, a od 1 lipca 1930 r. Karol Durjasz.

Pierwsze tego rodzaju sprawozdanie z przeprowadzonej przez Ministerstwo Reform Rolnych organizacji gospodarstw, dzięki któremu możemy prześledzić stopniowy, chociaż na szczytym terytorjalnie zasięgu, rozwój jednych i tych samych warsztatów, spowodowany ingerencją świadomych i fachowych czynników, uwidacznia, że droga została obrana trafnie, a metoda pracy zasto-

sowana racjonalnie. Sprawozdanie obejmuje dość krótki okres czasu, gdyż zaledwie 3 letni, a więc za krótki na dokonanie zupełnej reorganizacji gospodarstw i nastawienia ich na nowe kierunki produkcji, — nie mniej z uznaniem należy podkreślić dodatnie wyniki opieki, które można zaobserwować w tym okresie. Natępnie stwierdzony w pracy dodatni wpływ gospodarstw, objętych opieką, pozwala żywić przekonanie iż w stosunkowo nawet niewielkich ramach zakrojona akcja opieki (29 gospodarstw) może działać w sposób zachęcający i pobudzający na ogół gospodarstw wiejskich niewciągniętych bezpośrednio do organizacji.

Ministerstwo Reform Rolnych, wydając tę pierwszą pracę, obrazującą na jednym tylko odcinku dotychczasowy rezultat prowadzonej akcji opieki i organizacji gospodarstw, powoduje się chęcią uprzystępnienia choć skromnego przeglądu jej wyników szerszemu ogółowi rolniczemu oraz wzbudzenia większego zainteresowania do zagadnienia organizacji gospodarstw wiejskich i opieki nad nimi.

---



## C Z Ę Ś Ć I.

1. **Dobór gospodarzy.** Przed rozpoczęciem zleconej przez Ministerstwo Reform Rolnych pracy nad organizacją drobnych gospodarstw Inspektorat musiał dokonać wyboru gospodarstw podatnych do wprowadzenia w nich różnych ulepszeń, aby na ich przykładzie i przy pomocy samych gospodarzy oddziaływać na całe otoczenie drobnych rolników. Wybrano na początku takich gospodarstw 17, z których do końca roku gospodarczego pozostało 15. W roku gospodarczym 1929/30 dobrano następnych 17 gospodarstw, z których później znowu 3 odpadły, a obecnie w 1930/31 Inspektorat współpracuje z 29 gospodarstwami, których właściciele, z wyjątkiem paru, są członkami Kółek Rolniczych, spółek maszynowych, spółdzielni mleczarskich i rolniczo-handlowych. Wielu z nich bierze udział w ochotniczych strażach ogniowych, wielu pracuje w samorządzie gminnym i powiatowym; dwóch pracuje w Zarządzie C. T. O. i K. R. w Kole. Na wszystkich tych placówkach społecznych i samorządowych ujawniają wiele inicjatywy i są czynnikami ze wszechmiar pożytecznym i pożądanym.

Pod względem rozmieszczenia omawiane gospodarstwa znajdują się w 10-u wsiach powstałych z parcelacji,

Wykaz imienny gospodarzy i data przystąpienia ich do współpracy.

L. p.	IMIĘ I NAZWISKO GOSPODARZA	W I E Ś	GMINA	Data przystąpienia
1	Wiśniewski Franciszek	Borysławice	Krzykosy	1.X.28 r.
2	Kamiński Wacław	Bylice	Czołowo	1.VII.28 r.
3	Rychtanek Jan	Aleksandrówka	"	" "
4	Jurkiewicz Teofil	Rosocha	"	" "
5	Bąkowski Kazimierz	Dęby Szlacheckie	Budzisław	" "
6	Tomicki Marjan	Dębno Królewskie	Czołowo	" "
7	Zdrojewski Józef	Kupinin	Karszew	" "
8	Malec Józef	Bylice	Czołowo	1.VII.29 r.
9	Kordylewski Tomasz	Bogusławice	Lubotyń	1.VII.28 r.
10	Idczak Piotr	"	"	1.VIII.29 r.
11	Siwiński Antoni	Drzewce	Budzisław	1.VII.28 r.
12	Okoniewski Kazimierz	Bogusławice	Lubotyń	" "
13	Dębski Józef	"	"	" "
14	Okoniewski Józef	Lubotyń	"	" "
15	Jaroniewski Jan	Bogusławice	"	" "
16	Drzewiecki Kacper	Borysławice	Krzykosy	1.VIII.29 r.
17	Karolak Jan	"	"	1.VII.29 r.
18	Kołącki Jan	Dęby Szlacheckie	Budzisław	" "
19	Jóźwiak Józef	Bylice	Czołowo	" "
20	Tomicki Józef	Psary	Lubotyń	" "
21	Grabowski Stefan	"	"	1.VII.28 r.
22	Kotecki Franciszek	"	"	1.XI.29 r.
23	Marciniak Władysław	Tarnówka	Krzykosy	" "
24	Marciniak Stanisław	"	"	1.XII.29 r.
25	Rewers Jan	Mostki	Sompolno	1.X.29 r.
26	Klimczak Franciszek	"	"	1.XI.29 r.
27	Gołdyn Teofil	Sycewo	"	" "
28	Brzoski Jan	Olszanek	Budzisław	20.I.29 r.
29	Gralewski Jan	Czołowo	Czołowo	1.IX.29 r.

\*) W dalszych tablicach zamiast nazwisk gospodarzy podawane będą w pierwszej rubryce ich porządkowe liczby, w niniejszej tablicy ustalone.



w 3-ch z komasacji, w 2-ch ukazowych i położone są na terenie 6-u gmin.

Warunki komunikacyjne i odległość od rynków zbytu uwidocznia tablica I.

Warunki te naogół są niezłe. Wszędzie jest blisko do dróg bitych i stacyj kolejowych. Zbyt na produkty gospodarstwa rolnego zależny jest od targów w pobliskich miasteczkach. Ogromne niedomagania są w rozwoju spółdzielczości, problem ten jednak nie może być rozwiązany w najbliższym czasie. Wypada wszakże zaznaczyć, że w uświadomieniu ogółu rolników i na tem polu zachodzą duże zmiany na lepsze. Tymczasem gospodarstwa zbywają zboże, bydło, trzodę chlewną i drób na rynkach w Kole, Kłodawie, Sompolnie, Izbicy i Dąbiu. Pewną ilość zboża zakupuje spółdzielnia rolniczo-handlowa w Kole. Mleko jest odstawiane do mleczarni spółdzielczych lub prywatnych, a tam gdzie niema ich w pobliżu — przerabiane jest w domu na masło, sprzedawane na targach przy ponoszeniu oczywiście dużych strat na ilości masła i na jego cenie.

**2. Użytki rolne.** Tablica II przedstawia ogólny obszar gospodarstw z podziałem ziemi na użytki oraz z zaznaczeniem typu gleby.

Jeżeli chodzi o wartość rodzajną ziemi, to jak widać z tablicy II gleby w większości należą do szczerków mocnych oraz bielicy na glinie polodowcowej. Na glebach tych przy należytej uprawie i nawożeniu udają się dobrze nawet pszenica i buraki.

Stosunkowo niedużą przestrzeń zajmują w wyliczonych gospodarstwach piaski. Role orne wszędzie znaj-

T A B L I C A I.

Położenie komunikacyjne gospodarstw objętych opieką Inspektoratu.

L. P. gospod.	O d l e g ł o ś ć w k i m . o d							
	Szosy	Od stacji kolei		Od mleczarni		Miejsca zbytu	Miasta powiatowego	Siedziby inspektoratu
		szerokotorowej	wąskotorowej	spółdzielczej	prywatnej			
1	2	3		2		7	15	21
2	2	3		6		12	12	18
3	1.5	4.5	4.5	4.5		4.5	4.5	10.5
4	1.5	5	5	5		5	5	11
5	0.1	11	2		0.1	11	11	17
6	3	15	15		1.5	15	15	21
7	0.2		3	3		3	21	27
8	2	3		6		7	12	18
9	0.1		2	6		7	23	29
10	1.5		3	7		8	22	28
11	3	9	4		4	9	9	15
12	1		1	7		7	22	28
13	0.2		2	6		6	23	29
14	1		4	7		6	24	30
15	1.5		3	7		8	22	28
16	2	3		2		7	15	21
17	2	3		2		7	15	21
18	0.5	11	2		0.5	11	11	17
19	3	4		7		8	13	19
20	3	20			2	9	20	26
21	1.5	19			2	8	19	25
22	3	20			2	9	20	26
23	1.5	3		2		12	12	18
24	1.5	3		2		12	12	18
25	0		0.1	1		8	20	26
26	0.5		0.5	1		8	20	26
27	1.5		2.5	1.5		2	24	30
28	3	9	4		4	9	9	15
29	0	3	3	3		4	4	10

dują się w jednym kawałku w foremnych figurach. Tylko w 2-ch gospodarstwach ziemia orna znajduje się w 2-ch działach

Powierzchnie wykazane jako ogrody owocowe i warzywne zwiększone są o obszar ogrodów założonych w ciągu ostatnich 2-ch lat, których wykaz podamy na innym miejscu. Istniejące już dawniej ogrody przy pierwszych czynnościach organizacyjnych przedstawiały się nader smutnie i poza niektórymi wyjątkami nazwane zostały tak raczej z powodu swojego pierwotnego przeznaczenia niż dzięki korzyści jaką istotnie dawały.

Łąki przeważnie należą do torfiastych, są nisko położone, dają niedużo i niezbyt dobrego siana, wymagają znacznego nakładu i zorganizowanego zbiorowego wysiłku dla przeprowadzenia potrzebnej meljoracji.

Wykazane nieużytki to trzęsawiska po wybranym torfie, znajdujące się w obrębie lub w sąsiedztwie łąk użytkowych.

Większość użytków rolnych w opisywanych gospodarstwach wymaga drenowania. Nie sprzyja temu obecny kryzys gospodarczy, który działa na gospodarzy odstraszająco, jeśli chodzi o poczynienie większych nakładów pieniężnych, któreby się amortyzowały dopiero w przyszłości. Z pośród gospodarstw objętych współpracą w ciągu ostatnich paru lat 8 wydrenowało swoje grunta częściowo lub całkowicie, korzystając — poza dwoma — z kredytowej pomocy Państwowego Banku Rolnego.

Dla przedstawienia potrzeb meljoracyjnych w poszczególnych gospodarstwach podajemy w tablicy III ilość gruntów ornych zdrenowanych oraz wymagających lub niewymagających drenowania.

TABLICA II.

L. p. gospod.	Ogólny obszar gospodarstwa w mg.	W tem mg. i przętów.						Przeważający typ gleby
		grunta orne	łąki	pastwiska naturalne	Ogrody warzywne i owocowe	Zabudowania podwórza i drogi	Nie użytki	
1	41-	39-		-150	-50	1-100		biellica
2	18-	17-			-150	-150		biellica
3	10-77	9-150	-20	-	50	-157		Szczerk mocny
4	19-	18-			150	150		biellica i piasek
5	24-	20-150	2-		225	-225		Szczerk mocny
6	20-	15-	2-		2-150	-150		Szczerk mocny i szczerk lekki
7	20-	13-175	3	1-150	150	-125	1-	Szczerk mocny
8	18-	16-150			195	-255		biellica
9	8-40	7-150	-75			-100	-15	głina
10	20-225	12-200	2	1-		-100	4-225	biellica
11	12-225	11-150	-150		-50	-175		Szczerk mocny
12	8-	5-150	-150		1-05	-220	-75	biellica
13	11-100	7-290	3-			-110		biellica
14	15-160	12-225	1-235		-100	-200		biellica i piasek
15	15-	12-	1-		1-150	-75	-75	biellica
16	25-118	24-150			-118	-150		biellica
17	29-150	28-150			-75	-225		Szczerk mocny i biellica
18	21-150	18-150	2	-100	-50	-150		Szczerk i biellica
19	18-	15-150		1-		-150	1-	piasek
20	15-57	13-	1		-57	-150	-150	głina i piasek
21	38-150	29-150	3-150		1-	2-150	2-	głina i biellica
22	13-200	12-				-200	1-	głina i biellica
23	18-	15-	2-150			-150		biellica
24	30-	18-	4-150		2-	3-	2-150	biellica i czarn. bag.
25	10-	9-	-75		-100	-125		piasek
26	21-	18-	1-150		-75	-225	-150	głina i biellica
27	18-	17-	2-		-225	-75		Szczerk m. i piasek
28	15-	12-100	-200	1-100	-20	-180		Szczerk mocny i piasek
29	15-150	14-150		150		-150		biellica

Łąk tablica nie uwzględnia, wszystkie bowiem, z ma-  
łemi wyjątkami, wymagają gruntownego odwodnienia.

W gospodarstwach mających ziemię drenowaną i wy-  
magającą drenowania już do tej pory, przy jednakowej  
uprawie i nawożeniu, osiągnięto wybitną różnicę w kultu-  
rze ziemi i wysokości plonów na korzyść gleby dreno-  
wanej.

**3. Płodozmiany i zasiewy.** Dotychczasowy system  
gospodarowania polegał ogólnie na produkcji kłosowych.  
Naczelne miejsce w gospodarce polowej zajmowało żyto,  
koło którego obracały się wszystkie zabiegi. Roślin pa-  
stewnych i motylkowych nie doceniano zupełnie. W ta-  
kich warunkach gleba nie mogła być należycie uprawiona  
i nie mogła wydać odpowiednich plonów.

Celem poprawienia istniejącego stanu rzeczy, wpro-  
wadza się racjonalniejszy stosunek kłosowych, okopo-  
wych i motylkowych względem siebie z myślą o wpro-  
wadzeniu gruntownych zmian w sposobie chowu i żywie-  
nia inwentarza żywego. Przy tych czynnościach wcho-  
dzą w grę najróżnorodniejsze czynniki, jak dotych-  
czasowe przesady i zamiłowania rolnika, zmiana sposobu  
nawożenia obornikiem, zwiększone zastosowanie nawo-  
zów sztucznych i wiele innych. Pokonywując te różne  
przeszkody we wszystkich 29 gospodarstwach — zależnie  
od warunków miejscowych — wprowadza się 4, 5 lub 6  
polowe płodozmiany:

- I. Płodozmian 4 polowy: 1) okopowe, 2) jarzyny,  
3) koniczyny i mieszanki, 4) oziminy.
- II. Płodozmian 5-cio polowy: 1) okopowe, 2) jarzy-  
ny, 3) koniczyny i mieszanki, 4) oziminy, 5) oziminy.

T A B L I C A III.

№ J	Powierzchnia ziemi ornej w morgach			Czy jest we wsi spółka wodna
	Wydrenowanej	Wymagającej drenowania	Nie wymagającej drenowania	
1	22	17	—	jest
2	8	9	—	jest
3	—	4	5—150	niema
4	—	13	5	"
5	—	6	14—150	"
6	—	11	4	"
7	—	8	5—175	"
8	17	—	—	jest
9	—	3	4—150	niema
10	—	8	4—200	"
11	—	6	5—150	"
12	—	3	2—150	"
15	—	6	6—	"
16	11	13—150	—	jest
13	—	5	2—290	niema
14	—	6	6—225	"
17	27	—	—	jest
18	—	15	3—150	niema
19	7	—	8—150	jest
20	—	—	13	niema
21	—	—	29—150	"
22	—	—	12—	"
23	12	—	3	jest
24	8	8	2	"
25	—	—	9	niema
26	—	6	12	"
27	—	—	17	"
28	—	5	7—100	"
29	—	14—150	—	"

zach i prętach.

szanka		łubin		lucerna		wyka ozima		koński ząb	
28	1929 30	1927 28	1929 30	1927 28	1929 30	1927 28	1929 30	1927 28	1929 30
	2-100						-50		
	1-			-	-30		-20		-10
	-200						-20		-20
	-270	1-75							-10
	2-		-		-30		-20		-10
	-150		-150						
	-240		-		-50		-20		-25
	1-230	1-	-200						-20
	-150						-20		-15
	1-				-15		-20		-10
	1-130						-20		
	-200						-20		
	-280	-150	-60						
	3-				-100				
Rz	18-150	2-225	1-110	-	-225	-	-210	-	-120

III. Płodozmian 6-cio polowy: 1) okopowe, 2) jarzyny, 3) koniczyny i mieszanki, 4) oziminy, 5) motylkowe, 6) oziminy.

W płodozmianach tych, zależnie od przejawiających się potrzeb w gospodarstwie lub zmiany konjunktur rynkowych, można zwiększać lub zmniejszać zasiew poszczególnych roślin — układając je w danych polach grupowo, bez naruszenia istoty zmianowania.

Dla uwidocznienia dotychczasowych zmian podajemy w tablicy IV zasiewy w 15-u najwcześniej objętych współpracą gospodarstwach dokonane w roku 1927/28 i następnie po dwóch latach t. j. w 1929/30. Pozwoli to zorientować się w powiększeniu obszaru niektórych roślin, np. mieszanek i wprowadzeniu nowych — dotąd w gospodarstwie nie uprawianych.

Jak widzimy z poniższej tablicy IV najbardziej rzuca się w oczy ograniczenie uprawy żyta i dwukrotne zwiększenie uprawy pszenicy. We wszystkich gospodarstwach wprowadzono lub rozszerzono uprawę buraków pastewnych, mieszanek na zieloną paszę, wyki ozimej lub końskiego zębu. W kilku gospodarstwach wprowadzono uprawę lucerny, która po zasiewie na odpowiedniej i prawidłowo uprawionej i wynawożonej ziemi bardzo dobrze się udała.

**4. Odmiany zbóż.** Dobór zbóż siewnych naogół był zaniedbany. Siano przeważnie ziarnem używanem w gospodarstwie od całego szeregu lat, a często zboża przechodziły z ojca na syna bez żadnej zmiany. Inspektorat sprawę tę rozstrzygnął w ten sposób, że każdy z zainteresowanych gospodarzy wymienił w Ognisku Kultury Rolniczej zboże takie, jakie posiadał, na I-y odsiewy zbóż siewnych tych odmian, które w takich samych warunkach klimatycznych i podobnych glebowych w wieloletnich do-



świadczeniach w Kościelcu dały najwyższe plony i okazały się najodporniejszemi na różne niesprzyjające czynniki i wpływy uboczne. Teraz już wszyscy gospodarze współpracujący z Inspektorem mają żyto Puławskie wczesne, pszenicę ozimą Graniatkę Dańkowską lub Stalową, pszenicę jarą Ostkę Hildebranda, owies: Biały Orzeł, Żółty Lochowa i Kościelecki, jęczmień Danubia. W 10-ciu gospodarstwach wymieniono także ziemniaki na ulepszone odmiany: prof. Gizevius, Silezja i Deodara.

Celem wykazania rolnikom na ich własnych gruntach opłacalności poleconych przez nas odmian i zwrócenia na to uwagi wszystkich sąsiadów—przeprowadzono w r. ub. w 6-ciu gospodarstwach doświadczenia odmianowe z żytem i w 2-ch z pszenicą.

Doświadczenia przeprowadzone na półarowych polkach w trzykrotnym powtórzeniu dały wyniki identyczne z otrzymanymi na polu doświadczalnym w Kościelcu.

**5. Uprawa roli, siew i sadzenie.** Dotychczasowa uprawa roli pozostawiała wiele do życzenia i trzeba nie-małego wysiłku, ażeby zakorzenione pod tym względem przesady i przyzwyczajenia przezwyciężyć. Nawet w gospodarstwach, które najlepiej z pośród innych mechaniczną uprawę wykonują, jeszcze bardzo dużo pozostaje do poprawienia. Wśród dotychczasowych naszych usiłowań największy błąd—pozostawianie ścierniska jako pastwiska, został przeważnie usunięty. Zastąpiono ściernisko poplo-nami i podorywkami, a w najgorszym razie wruszono kulty-watorem lub broną sprzęzynową. W przeciwstawieniu do orki ściernisk odrazu pod zasiew danej rośliny, czyli t. zw. „ra-zówki”, w niektórych znowu gospodarstwach praktyko-wana jest zaduża ilość orek, zwłaszcza przy uprawie pszenicy, co powoduje całkowite rozproszkowanie gleby

i zepsucie jej struktury. Tę nadmierną ilość orki, tam gdzie się one trafiają, staramy się usuwać na korzyść rozumnej i celowej uprawy. Wszystkie orki pod zboża jare, rośliny motylkowe i pastewne, radzimy wykonywać w miarę potrzeby głębiej od dotychczas praktykowanych. Pod okopowe wprowadzamy głębokie przedzimowe orki z zastosowaniem pogłębiaczy.

Przy wiosennych uprawach staramy się wyeliminować użycia pług, zastępując go kultywatorem lub broną sprężynową, przy wykonaniu oczywiście zasadniczej orki przed zimą.

Do stosunkowo łatwo znajdujących uznanie u drobnych rolników należą wskazówki co do wiosennego bronowania czerwonych koniczyn, pszenic ozimych i jarych oraz owsa i jęczmienia. Siewy zbóż ozimych wykonywa się w drugiej połowie września, wyki piaskowej w połowie sierpnia z tem, że żyto lub pszenica dosiewane są w 2—3 tygodnie później. Czas siewu zbóż jarych uzależniony jest od nastania ciepła i przebiegu pogody w początkach wiosny. Dlatego zamiast szablonu staramy się wpajać jedynie zrozumienie stosowania siewu we właściwie uchwyconym momencie. Siewy zbóż tak ozimych, jak i jarych wykonywa się przeważnie rzędowo. Ci nasi rolnicy, którzy nie posiadają siewników, najczęściej wypożyczają je za pewną opłatą od sąsiadów. Zrozumienie wyższości siewu rzędowego nad rzutowym jest już całkowite i powszechne.

Sposób sadzenia ziemniaków pod pług na dno bruzdy staje się coraz rzadszy. Natomiast sadi się pod znacznik i rozredlacz na glebach wilgotniejszych, a na normalnych i drenowanych—pod szpadel, po poprzednim poznakowaniu pola i przy zupełnie płaskiej uprawie.

Przy uprawie buraków zaprowadzamy dawanie wału przed siewem, a po wale, tam gdzie potrzeba, lekką

bronkę i siew siewnikiem lub w braku tegoż—wał i siew ręczny w znaki porobione znacznikiem kołeczkowym. Wał po siewie w celu przyciśnięcia nasion radzimy zastąpić zwykłą taczka, którą należy przejechać po zasianiu w ten sposób, żeby kółko poszło po rządках z nasionami, wykonując pracę podobnie jak to czynią kółka ugniatające przy siewnikach specjalnych do siewu buraków. Ten prosty i łatwy w wykonaniu zabieg powoduje równe i szybkie wschody i pozwala na wcześniejszą uprawę pielęgnacyjną. Przy pielęgnacji wprowadza się wczesny czas przerywki buraków, częste dziabanie w miarę potrzeby, celem niszczenia chwastów i utrzymania powierzchni roli zawsze w stanie spulchnionym.

**6. Nawożenie.** Ściśle z uprawą mechaniczną związana jest sprawa nawożenia. Nawozy zielone już są należycie rozpowszechnione i doceniane. Obornik do tej pory dawano w dużej części pod żyto i pszenicę bezpośrednio. Tak nieracjonalne nawożenie ulega zmianom. Obornik idzie teraz przede wszystkim na jesieni pod buraki, później pod mieszanki na paszę i pod ziemniaki, a w wyjątkowych tylko wypadkach pod oziminy. Zwiększono także poważnie stosowanie nawozów sztucznych, które były wprawdzie używane już wcześniej, jednak w znacznie mniejszej ilości.

Przy poprzednim stosowaniu nawozów sztucznych urobiło się błędne przekonanie, że najwięcej się opłaca superfosfat i dlatego używano przeważnie nawozów fosforowych jednostronnie przy zupełnym niedocenianiu i zaniedbywaniu azotowych.

Na ten błąd Inspektorat wszędzie zwrócił uwagę i poparł to narazie wynikami doświadczeń nawozowych stacji doświadczalnej w Kościelcu, a później próbami i doświadczeniami przeprowadzonymi na glebie u zainteresowanych rolników. Próby takiej propagandy zwiększe-

nia opłacalnego zużycia nawozów azotowych nie zawiodły i w ciągu ostatnich dwóch lat dały dodatnie rezultaty. Niezaniedbano oczywiście zachowywania potrzebnej równowagi w racjonalnym stosowaniu również nawozów fosforowych i potasowych.

W celu zbadania potrzeb nawozowych na miejscu założyliśmy w roku 1929/30 w 16-tu gospodarstwach doświadczenia nawozowe według przyjętej w doświadczeniach zbiorowych kombinacji: P K N, KN, PN, PK<sub>2</sub> O z dawką w stosunku na ha 50 kg P<sub>2</sub> O<sub>5</sub>, 40 kg. K<sub>2</sub>O i 25 kg N., na półarowych poletkach w trzykrotnym powtórzeniu. Do doświadczeń użyto w zależności od gleby i roślin — nawozy: azotniak, saletrę wapniową, siarczan amonu, superfosfat i sól potasową.

W związku z zapoczątkowaniem podobnej akcji doświadczalnej byłoby ze wszechmiar pożytecznym a nawet koniecznym utworzenie przy Inspektoracie stałego funduszu pieniężnego na nawozy sztuczne i przeprowadzenie takich doświadczeń na szerszą skalę i w latach następnych, co wydałoby niewątpliwie znakomite rezultaty w racjonalizacji stosowania nawozów sztucznych nawet przy obecnych niskich cenach na produkty rolne.

Z tablicy V widać przedewszystkiem wzrost zużycia nawozów azotowych, co należy uważać za zupełnie racjonalne. Rok 1929/30 wykazuje pewne zmniejszenie zużycia nawozów domocniczych, co pozostaje w związku z obecnym kryzysem gospodarczym oraz z tem, że na wiosnę 1930 r. Inspektorat już nie kładł specjalnego nacisku na stosowanie pełnej dawki nawozów. Teraz po jeszcze większem obniżeniu się cen na zboże, opłacalność nawozów sztucznych, zwłaszcza pod kłosowe, staje się problematyczną, wobec czego umiejętność ich stosowania i kalkulacja opłacalności jest tem usilniej wskazywana i szerzona.

T A B L I C A V.

Zużycie nawozów sztucznych w ciągu ostatnich 3-let w cnt. m.

L. p. gospodarza	1927/28					1928/29					1929/30							
	Saletra	Azotniak	Superfosfat	Tomasówka	Sól potasowa	Kainit	Saletra	Azotniak	Superfosfat	Tomasówka	Sól potasowa	Kainit	Saletra	Azotniak	Superfosfat	Tomasówka	Sól potasowa	Kainit
1	1		3				1.5	2.5	3.5	2	2			2	5		4	
2			4				0.5	2	1.5		2			1	2	2		
3			4					2	1	3	1			1	1		0.5	
4			3				1	1	2.5	1	1.5			0.5	2		1	
5	2		3		5		1	4	7	2	2	2	0.5	2	4	2	1	5
6			4					0.5	2	2			0.5	1	3			2
7	1		2		1		2		7		1		1.5	2	5		1.5	
8	1.5	0.5	2	2			1	0.5	2	2			1.5	1.5	1	5	1	
9	0.5		2				1	1	2.5	1	2.5		0.5	1	3.5		0.5	
10			1.5					1.5	3				0.5	0.5	1.5	0.5		
11	0.5		1	1	2	4	1	1	1	4	4	6	0.5	1	2		1	3
14		0.5	1.5				1	2	7	1	2.5		0.5	2	3		0.5	
15	1		5				1	2	8		3		1	1	4		0.5	
16	1	1	1	2	1		1	2	4		2		0.5	1.5	3		0.5	
17			4		2		2	1	7		1		0.5	1	4	2	2	
18	1	1	3		2	3	1.5	3	3		3		0.5	2.5	5		1	
19	1		3	3			2			6	3	3	0.5	1	0.5	3	0.5	
20			2	2			0.5		4	3			0.5	0.5	2		0.5	
21	1	1	5				3	2	10				1	2	8		1	
22													0.5	0.5	1			
23		1		2	1			2	4		2		1	1		2	1	
24	1			2	1		1	2		3	4		1.5	1		3	1	
25								0.5	2				0.5	0.5	1			
26			4					1	4				0.5	1	3		0.5	
27		0.5	1		0.5	1	1.5	1	2		2	2		1	2			
28		0.5		1	2	4		1		2	4	4	0.5	1	2			3
29							1	1	2		3			1	3			
12		1	1.5				0.5	1	2		1		0.5	1	2		1	
13		0.5	2					1	2.5		2			1	2		0.5	

**7. Plony.** Wprowadzenie zmiany w uprawie roli, nawożeniu, pielęgnacji i doborze odmian zaznaczają się wyraźnie w stałej wyższości zbiorów. Dla orientacji w tablicy VI podajemy wysokość przeciętnych plonów z jednego morga za ostatnie 3, lub w gospodarstwach objętych o rok później opieką, za ostatnie 2 lata. Rok 1927/28 jest wyjściowym dla porównania z dwoma następnymi.

Tablica VI wykazuje plony 4-ch płodów rolnych — zajmujących najważniejsze miejsce w dotychczasowej uprawie omawianych gospodarstw. Widać w niej w ostatnim 1929/30 r. w przeciwieństwie do żyta i pszenicy niższe plony owsa, niż w roku poprzednim. Był to skutek niesłychanej suszy panującej przez czerwiec i pierwszą połowę lipca. Susza ta wszędzie ogromnie się odbiła na urodzajach zbóż jarych i roślin pastewnych. Objaw więc obniżenia się plonu owsa leżał w zakresie czynników, na które rolnik nie ma żadnego wpływu.

Chcąc pójść dalej drogą podwyższania plonów z jednostki powierzchni i pogłębienia dotychczasowych wiadomości z zakresu uprawy, nawożenia, pielęgnacji i przeprowadzania kalkulacji, część gospodarzy przystąpiła w roku 1930 do konkursowej uprawy ziemniaków i buraków pastewnych. Jest to zarazem bardzo dobry sposób oddziaływania na sąsiednich gospodarzy, którzy bądź także brali udział w konkursach, bądź też interesowali się nimi i znaczne przez to korzyści odnosili. Ponieważ w r. ub. konkursy dały naogół dobre wyniki, więc na przyszłość z większą ilością roślin będą prowadzone. Spis gospodarzy, którzy brali udział w konkursach, podajemy w tablicy VII wraz z obliczeniem wysokości osiągniętych plonów.

**8. Poplony i kiszonki.** Na oddzielną zupełnie uwagę zasługuje rozpowszechnienie siewu poplonów. Gdzieniedzie tylko spotykane do chwili rozpoczęcia



T A B L I C A VI.

Średni zbiór z jednego morga w cent. metr.

L. p. gospod.	1927/28				1928/29				1929/30			
	Pszennica	Żyto	Owies	Ziemniaki	Pszennica	Żyto	Owies	Ziemniaki	Pszennica	Żyto	Owies	Ziemniaki
1	6	7	8.5	80	7	8	11	100	10.5	9	6	100
2	7	7.5	8.3	75	8.4	9.5	18	75	9.8	8	7.5	100
3	6	7	—	60	9	7.5	—	90	10	9	8	95
4	5	6	5.3	70	6	6.6	8	70	7	8	6.9	98
5	7	6	10	90	10	7.5	18	100	11	12	7.3	100
6	6.5	5	5.6	60	9	6	10	60	6.5	7	12	75
7	10	8	11	90	16.5	11	19	150	18	14	12	140
8					14	9.8	16	135	12.3	10	9	120
9	9	6.5	10	80	10	10	18	140	15	10	8	150
10					9	7	15	55	12	9.5	8	96
11	7	6	—	80	—	6	14.6	73	8	7	6	95
12	7	6.5	—	90	12	10.5	18	120	10.5	12	—	110
13	7.7	7.4	—	85	7.5	9	16	96	11	9.5	8	130
14	5.8	6.5	7	60	7	6	18	70	14	11	7	104
15	9	8	8.5	85	10	10	20	95	15	9	8	106
16					6.5	8	11.6	75	11.5	9	7	80
17	6	5	7	80	7	9.5	17	100	7.5	13	15	85
18					10	10.5	17.5	90	12	9	10	100
19	5.8	6.5	6.9	69	7.6	9.5	16	80	8	8	8	85
20					5.5	7	10	68	7	7.5	6	120
21	—	6.9	8.3	80	10.3	8.7	12	96	11.6	9	8.7	105
22					6.7	6.5	8	85	8.5	7	8	107
23					12	9	16	110	14	9.6	10	95
24					11	8.7	12	100	16	12	10	145
25					—	6.7	—	89	—	7.5	—	97
26					12	10	16	90	13.5	12	14	110
27					—	6.3	—	88	—	7.9	7	90
28						6.5	8.9	85	8	8	7	97

T A B L I C A VII.

Konkursy upraw roślin.

L. p. gospod.	Nazwa rośliny	Wielkość poletka w m <sup>2</sup>	Zbiór poletka w kg.	Wysokość plonu w q. z ha	Przynależność zespołowa (wieś)	Otrzymał nagrodę zespołowa
15	buraki pastewne	500	4460	892	Bogusławice	III.
10	" "	500	3950	790	"	
13	" "	500	4050	801	"	
12	" "	500	4690	938	"	I.
9	" "	500	4970	994	"	II.
14	" "	500	4200	840	"	
5	" "	500	4448	890	Dęby Szlacheckie	I.
18	" "	500	4144	829	" "	
23	" "	500	6798	1359	Tarnówka	II.
24	" "	500	9780	1956	"	I.
11	" "	500	6090	1218	Drzewce	
28	" "	500	5696	1139	"	III.
7	" "	500	5907	1181	Kupinin	I.
5	ziemniaki	1000	2854	285	Dęby Szlacheckie	
18	"	1000	3230	323	" "	I.
16	"	1000	2015	201	Drzewce	I.
17	"	1000	2050	205	"	I.



opieki Inspektoratu, obecnie stosowane są we wszystkich naszych gospodarstwach na szerszą skalę bądź jako mieszanki, bądź jako łubin na przyoranie. W skład mieszanek wchodzi najczęściej wyka, ewentualnie groch lub peluszką z dodatkiem owsa, czy jęczmienia. Gromadzi się przez to większy zapas pasz dla bydła, których brak dotkliwy zawsze jeszcze daje się odczuwać, a jednocześnie wzbogaca się rolę w najcenniejsze i najdroższe związki azotowe. Przy uprawie mieszanek — poplonów z jednego kawałka pola otrzymuje się w ciągu jednego roku dwa zbiory, a choć ten drugi w wypadkach suszy jest niekiedy zawodny, to wraz z udaniem się daje korzyści o wiele przewyższające poniesione ryzyko na kupno nasion.

Z poplonami wiąże się sposób ich zbioru, gdyż późna jesień, z niestałą u nas pogodą, niezawsze pozwala sprzątnąć je na siano, a zwykle w tym okresie jest nadmiar pasz zielonych w gospodarstwie i nie można ich na świeżo skarmić. W tym wypadku cały nadmiar zielonej paszy przeznaczają się na kiszonki; umiejętność ich przyrzadzania przyszła w parze z rozszerzoną uprawą buraków pastewnych i poplonów w ciągu ostatnich dwóch lat. Dotychczas z gospodarzy objętych współpracą 15 przyrzadza kiszonki i są z tego bardzo zadowoleni, mając karmę dla bydła w najkrytyczniejszym pod względem ilości pasz okresie wiosennym. Trzeba zaznaczyć, że kiszonki zyskują sobie szybko uznanie u wszystkich zapobiegliwszych rolników i przygotowanie ich coraz więcej się rozpowszechnia.

**9. Łąki i pastwiska polowe.** Przed wykonaniem zasadniczej meljoracji łąk, do której Inspektorat dąży, racjonalna pielęgnacja tychże jest trudna lub wręcz niemożliwa i nie może wykazać większej opłacalności. Na łąkach suchszych, których jest bardzo mało, stosuje się bronowanie i nawożenie kompostem oraz na zimę roz-

rzucanie łącin ziemniaczanych. Ponieważ i takie łąki, o jakich mowa, nie we wszystkich gospodarstwach się znajdują, a naogół prawie nigdzie niema nadmiaru paszy, przeto kładziemy duży nacisk na uprawę koniczyn i innych motylkowych, dla otrzymania suchej i zielonej paszy. Zwracamy również uwagę na przygotowanie odpowiednich pastwisk polowych i w tym celu, oprócz dotychczas często siewanej koniczyny białej, wprowadzamy do niej domieszkę różnych traw, zależnie od rodzaju gleby na której ma być zaprowadzone pastwisko.

**10. Ogrody warzywne i owocowe.** Uprawa warzyw i spożycie ich na wsi nie jest jeszcze dostatecznie rozpowszechnione. Sieje się wprawdzie trochę marchwi, buraków, kapusty, a czasem i inne jeszcze warzywa, ale te ledwie starczą do późnej jesieni, zaś o zapasach na zimę, a tembardziej na wiosnę niema mowy. To też staramy się wprowadzić, narazie na potrzeby rodziny danego gospodarza, uprawę następujących warzyw: kapusty, kalafiorów, ogórków, pomidorów, cebuli, buraków, marchwi, brukwi, pietruszki, fasoli na ziarno, fasoli i grochu na zielono. Przytem musimy brać pod uwagę i to, że przy rozszerzeniu uprawy warzyw znajduje zatrudnienie zbywający w gospodarstwach nadmiar rąk roboczych, które w ten sposób wykorzystują się dla wyprodukowania na swej własnej ziemi produktów, służących do polepszenia tak zaniedbanego dotychczas odżywiania na wsi.

Podobnie jak z ogródkami warzywnymi przedstawia się sprawa i z ogrodami owocowymi. Wprawdzie owoce zawsze bardziej były pożądaną od warzyw, ale dobór, sadzenie i pielęgnacja drzewek owocowych pozostawiała wiele do życzenia. Teraz drzewa owocowe, dawniej posadzone i rosnące dotychczas w zupełnym zaniedbaniu, podlegają stałej opiece i pielęgnacji. Wprowadzono więc cięcie

i przeredzanie koron, opryskiwanie, bielenie, zabezpieczenie przed mrozami i zającami w zimie i t. p.

Przy zakładaniu nowych sadów, po wybraniu odpowiedniej gleby, w doborze odmian kierujemy się zaleceniami działu ogrodniczego C. T. O. i K. R., mając na uwadze przede wszystkim, o ile możliwości, sady handlowe, złożone z jabłoni, jako odporniejszych na mrozy i choroby. Grusze, czereśnie, śliwy i krzewy owocowe dotychczas zalecamy przeważnie na domowe potrzeby.

Tablica VIII wykazuje 8-u gospodarzy, u których założono ogrody owocowe, z podaniem obszaru, ilości drzewek i poszczególnych odmian jabłoni. Odmiany, których posadzono po jednym lub kilka drzewek, mając na uwadze zaopatrzenie rodziny gospodarza w owoc w różnych porach roku — podaliśmy razem w jednej rubryce.

**11. Zabudowania.** W 29-u opisywanych gospodarstwach mamy: domów mieszkalnych-murowanych 15, drewnianych 3 i z gliny 3; budynków inwentarskich, w których — do czasu pobudowania oddzielnych domów mieszkalnych — mieszkają narazie gospodarze: murowanych 3 i z gliny 6; budynków inwentarskich: murowanych 7, drewniany 1 i z gliny 20; stodół: murowanych 2, drewnianych 15 i z gliny 9. Dachy ogniotrwałe znajdują się na 20-u budynkach.

Tablica IX wykazuje budynki u poszczególnych gospodarzy.

Budynki inwentarskie, za wyjątkiem paru gospodarstw, są naogół za ciasne na pomieszczenie koniecznej ilości inwentarza. Najbardziej daje się odczuwać brak odpowiednich kurników, których budowę trzeba by przeprowadzić w racjonalny sposób we wszystkich gospodarstwach. Koszt budowy nowych budynków nie może być zasadniczo zbyt wielki; zwłaszcza przy użyciu własnej gliny — jako materiału budowlanego. Gлина znajduje się

T A B L I C A VIII.

Nowozałożone ogrody owocowe:

L. p. gospodarza	Obszar w m <sup>2</sup>	Ogólna ilość posadz-drzewek	Odmiany jabłoni						Grusze różnych odmian	Czereśnie	Uwagi
			Boikena	Ren. Landsberga	Ren. Baamana	Ren. Kulona	Kosztele	Różne odmiany			
5	3000	30	15	10	5						
4	1500	15	3	3	3		2	1	3		
15	6300	63	13	13	13	1	7	2	11	2	
6	11000	110	21	21	21	10	10	17	10		
12	5000	50	12	12	10	2	7	1	6	2	
8	3000	30	8	8	6	2	2		2	2	
24	—	50	12	12	5	2	5	1	10	3	Uzupełniono stary ogród

T A B L I C A IX.

L. p. gospod.	Dom mieszkalny			Dom mieszkalny razem z budynk. inwentarskim			Budynki inwentarskie			Stodoły		
	murowany	drewniany	z gliny	murowany	drewniany	z gliny	murowany	drewniany	z gliny	murowany	drewniany	z gliny
1	1*								1			1
2	1**											1
3			1									1
4		1*										1
5	1*									1*		
6			1*									1
7	1**							1				1
8	1*											1
9				1						1**		
10						1						1
11	1*					1	1*					1
12						1			1			1
13	1								2			1
14	1*								1			1
15	1**								1			1
16	1								1			
17		1							2			1
18						1	1*					1
19						1						1
20						1*						1
21		1					1**					
22						1						1
23	1						1*		1*			1
24	1*						2*					1
25	1								1			1
26	1		1						2			1
27						1**						
28	1						1					1
29						1**						

\*) Budynki z pokryciem dachu ogniotrwałem.

\*\*\*) Budynki pobudowane w czasie ostatnich dwu lat.

prawie w każdym gospodarstwie i przy umiejętnym przygotowaniu i budowie jest wcale niezłym materiałem na chlewy, a nawet domy. Budowa nowych lub przebudowa starych budynków zawsze jednak pociąga za sobą znaczny wydatek pieniężny, na który nie każde gospodarstwo może się zdobyć. W ostatnich czasach przy ogólnym kryzysie z wznoszeniem nowych budynków trzeba być bardzo ostrożnym. W myśl tej zasady Inspektorat od początku swojej działalności odradzał budowanie kosztowniejszych budynków do czasu wydatniejszego zwiększenia dochodowości gospodarstw, któreby pozwoliło na robienie większych nakładów, a kładł natomiast nacisk na takie zmiany i ulepszenia, które przy stosunkowo małych kosztach przyniosą szybkie korzyści i zapewnią inwentarzowi higieniczniejsze warunki. Usiłowania nasze w tym kierunku nie pozostały bez skutku i dziś — za wyjątkiem kilku gospodarstw — wszędzie wybielono chlewy wewnątrz i zewnątrz, powybijano lub powiększono okna, porobiono duże przeróbki w chlewach, jako to betonowe przegrody, chodniki i t. p. W wielu oborach urządzono żłoby do indywidualnego żywienia. Wszędzie kładzie się duży nacisk na zakładanie okólników dla bydła i trzody chlewnej, których do tej pory nie było zupełnie, wskutek czego inwentarz przez całą zimę stał w oborze bez ruchu. W kilku gospodarstwach porobiono z drucianej siatki okólniki dla drobiu.

Ściśle z budynkami jest związana sprawa przechowywania obornika. Nieomal na każdym kroku spotykało się na podwórzach przed budynkami inwentarskimi zagłębienia z wodą ściekową i opadową — rzadko wysychające — noszące nazwę „gnojowników” lub „gnojowni”. Pomijając względy zdrowotne i wygląd podwórza, były to miejsca, na których obornik tracił nieraz całą swoją wartość. To też w omawianych gospodarstwach „gno-



jownie” już znikły, gdyż Inspektorat specjalną zwrócił uwagę na przechowywanie obornika pod inwentarzem, jako na sposób racjonalniejszy, co znalazło całkowite zrozumienie i zastosowanie wśród drobnych rolników. Wprawdzie często w przechowywaniu nawozu pod bydłem stają na przeszkodzie niskie budynki inwentarskie i jedynie tylko w tych wypadkach nie mieszczący się w chlewach nawóz wywozi się na pole, układa w przyzmy, mocno udeptuje i przykrywa ziemią.

**12. Inwentarz żywy.** Hodowla inwentarza żywego, poza kilku gospodarstwami, stoi jeszcze dotąd na niskim poziomie. Poprawa w tym dziale gospodarstwa należy do najtrudniejszych, gdyż wymaga znacznych nakładów pieniężnych. To też dla poprawienia istniejącego stanu rzeczy Inspektorat wybrał drogę powolną ale przedstawiającą za to najmniejsze ryzyko. Zaczęto od polepszenia warunków higienicznych w chowie inwentarza, jak: czyszczenie mycie, dostęp światła, ruch i t. p. W lepszych gospodarstwach wprowadza się badanie wartości krów mlecznych przy stosowaniu indywidualnego żywienia i kontroli mleczności.

W tej akcji staramy się przede wszystkim wykazać opłacalność oraz korzyści racjonalnego żywienia i obchodzenia się z inwentarzem, a później dopiero dobierać do hodowli stopniowo coraz to lepsze sztuki, wskutek tego materiał choć powoli, polepsza się stale. We wszystkich gospodarstwach przy wychowie cieląt zwraca się uwagę, by młodzię zostawiać wyłącznie po najlepszych matkach i buhajach, co pozwoli dojść stopniowo do lepszych krów. Wielu gospodarzy stara się drogą kupna poprawić swoje obory i na to nie żałuje pieniędzy. W ten sposób np. z kościeleckiej obory przy Ognisku Kultury Rolniczej zakupiono kilkanaście młodych jałówek, przez co parę gospodarstw stosunkowo niewielkim kosztem doszło do posiadania ładnych krów rasy nizinnej.

Chów trzody chlewnej stopniowo postępuje naprzód, lecz nie może silniej się rozwinąć z powodu rozpowszechnienia w naszym powiecie chorób pomorowych. Propagujemy rasę wielką angielską czystą lub mieszaną z kłapouchą dla wychowu bekoniaków, które w obecnym czasie mają jeszcze jaki taki zbyt i opłacalność.

Hodowla drobiu nie rozwija się należycie głównie z powodu braku odpowiednich kurników i trudności o pieniądze na ich budowę. Wprawdzie obecnie chowa się znacznie więcej drobiu w porównaniu do stanu z przed dwóch lat, ale z powodu braku odpowiednich warunków nie mogliśmy dojść do wydatnego zwiększenia produkcji jaj. Przy dobieraniu ras kur do chowu początkowo szliśmy w kierunku rozpowszechnienia zielononózek kuropatwianych. Obecnie, po ustaleniu przez Ministerstwo Rolnictwa dla województwa łódzkiego rasy kur karmazyków, zmierzamy do rozpowszechnienia tych ostatnich.

Do najtrudniejszych zagadnień w dziale chowu inwentarza żywego w drobnych gospodarstwach należy sprawa hodowli koni, na które drobny rolnik zwraca największą uwagę. Stanowią one poza użytkowością niejako reprezentację gospodarstwa, a raczej gospodarza przy jego wyjazdach do miasta, kościoła i t. p. Z powodu nieopłacalności tej hodowli oraz znacznych kosztów utrzymania, dążymy zasadniczo do zmniejszenia ilości koni, a w kilkuhektarowych gospodarstwach do zupełnego ich zastąpienia w pracy pociągowej krowami. W pojęciach i rozumowaniach gospodarzy co do tego nastąpił już poważny wyłom i choć sprawa idzie dosyć opornie, to nie wątpimy, że i tutaj dadzą się osiągnąć z czasem pozytywne rezultaty, które wpłyną na podniesienie dochodowości tych gospodarstw.

W tablicy X dajemy zestawienie w 15-tu gospodarstwach ilości inwentarza żywego w dniu 1.9.1928 r. i 1.9.1930 r.



T A B L I C A X.

Lp.	Konie		B y d ł o								Trzoda chlewna		Drób		Uwagi
			Krowy		Buhaje		Jalówki		Cieleta		1928	1930	1928	1930	
	1928	1930	1928	1930	1928	1930	1928	1930							
1	3	3	4	6	2		3	3		2	5	10	63	120	
2	3	2	2	3			3		2	2	4	—	80	82	Czerwonka
3	1	1	2	2			2			1	3	5	30	90	
4	2	2	3	2			2	2		2	9	—	40	90	Pomórświń
5	2	2	3	3		1	2	2	1	2	4	5	63	75	
6	2	2	3	2			1	1	3	2	2	9	77	72	
7	1	2	3	3		1		1			4	6	20	21	
9	1	1	2	2							2	4	30	50	
11	1	1	2	2			1	1			2	5	17	61	
12	1	1	2	2			1	1	1	1	5	5	25	65	
13	2	1	1	3			2	1		1	8	16	24	66	
14	2	1	2	3			1	1		1	4	6	25	69	
15	2	2	2	3	1		2	1	1	1	4	2	45	100	
19	2	2	2	2	2	1		2	1	3	1	4	30	85	
21	4	4	5	6						4	2	6	78	139	
<b>Razem</b>	<b>29</b>	<b>27</b>	<b>38</b>	<b>44</b>	<b>5</b>	<b>3</b>	<b>20</b>	<b>16</b>	<b>9</b>	<b>22</b>	<b>59</b>	<b>83</b>	<b>647</b>	<b>1185</b>	

Ilościowo w tym okresie w inwentarzu nieznaczne tylko zaszły zmiany, poza drobiem, którego ilość prawie się podwoiła. Pozatem z wychowywanej racjonalnie młodzieży wyrosnie niewątpliwie już znacznie lepszy materiał użytkowy.

**13. Inwentarz martwy.** W tablicy XI podajemy wykaz główniejszych maszyn i narzędzi rolniczych.

Najwięcej w spółkach maszynowych jest siewników i młocarni. Jest to zjawisko słuszne, bowiem te dwa rodzaje maszyn jako droższe lepiej się opłacają, gdy są wykorzystywane przez większą ilość rolników. W ostatnich czasach znajdują szersze rozpowszechnienie wały, śrutowniki i parniki. Nowością jest wprowadzenie do gospodarstwa na tutejszym terenie wypielacza „Oszczędność” i włóki.

Dokupno nowych narzędzi, nawet najbardziej niezbędnych, narazie musi ulec pewnemu zahamowaniu ze względu na kryzys gospodarczy i potrzebę dostosowania wydatków do zmniejszonych dochodów gospodarczych. W tablicy nie zamieszczono pogłębiaczy, choć się znajdują w kilku gospodarstwach, a to ze względu na to, że większość gospodarzy do pogłębiania roli używa zwykłych pługów, które po odjęciu odkładnicy zupełnie dobrze to zadanie spełniają.

**14. Rachunkowość.** Inspektorat Organizacji Gospodarstw, przy podejmowaniu współpracy z poszczególnymi gospodarzami, wszędzie zakładał rachunkowość, zaczynając od sporządzenia inwentarzy i wprowadzenia książki kasowej oraz księgi obrotu produktów, inwentarza żywego i robocizny. Z rachunkowości tej w pierwszym roku 1928/29 prowadzenia organizacji gospodarstw posiadamy kompletne zamknięcia opracowane przez Ministerstwo Reform Rolnych dla 7-miu gospodarstw, w drugim t. j. 1929/30 przygotowaliśmy materiały do zamknięcia

T A B L I C A X I.

L. P. gospodarza	Siewnik	Młocarnia	Kierat	Sieczkarnia	Wialnia	Grablarka	Śrutownik	Pługi		Brony		Kultywator lub broną sprężynową	Obsypnik	Wypielacz „Oszczędność”	Włoka	Wał	Parnik
								Pojedynczy	Dwuskibowy	Brony zwykłe	Bronki posiewne						
1	1 sp	1	1	1	1	1		2	1	2	1* sp	1	1				1*
2	1 sp	1	1	1	1	1*		1		2	1	1	1				
3	1* sp		1	1	1			1		1		1*	1				
4	1* sp	1*	1	1*	1			1		2		1				1	
5	1* sp	1	1	1	1	1		1		2	1* sp	1	1*	1*	1*	1*	1*
6			1	1	1	1*		1		1	1	1	1				
7	1 sp		1	1	1	1		2		2	1 sp	1	1			1 sp	1*
8	1 sp	1 sp	1	1	1			1		2		1	1			1 sp	
9	1 sp	1 sp	1*		1 sp	1 sp	1 sp	1*					1*				1*
10		1 sp	1	1				1		1		1	1				
11	1* sp		1	1	1*			1		1		1	1				
12		1* sp	1	1				1		1		1 sp	1			1	
13		1	1	1			1	1		1		1				1	
14		1 sp	1	1	1*		1*	1		1			1				
15	1* sp	1* sp	1*	1				1	1*	2		1	1			1*	
16	1 sp	1	1	1	1		1	1		2		1	1			1	
17		1	1	1	1*			2	1	2		1*	1				
18	1 sp	1	1	1	1			2		2	1 sp	1	1				
19	1 sp	1 sp	1	1	1 sp			1		2		1	1				
20			1	1	1			1		2		1 sp	1 sp			1	
21	1 sp		1	1		1		2	2	3		1	1			1	
22			1	1				1		2		1 sp	1				
23	1 sp	1 sp	1	1		1		1		3			1			1 sp	
24	1 sp	1 sp	1	1	1 sp			1	1	2		1 sp	1			1 sp	
25			1	1				1		1			1				
26		1	1	1	1	1 sp		1	1*	2	1 sp	1	1			1 sp	
27		1	1	1				1		2		1	1				
28			1	1	1		1	1		2			1			1	
29			1	1				1	1	2			1			1	1*

\*) Narzędzia i maszyny zakupione w ostatnich dwóch latach.  
sp) Maszyny i narzędzia spółkowe.

rachunków dla 17-tu i te są na wykończeniu; zaś w roku gospodarczym bieżącym pełną rachunkowość prowadzimy w 27-miu gospodarstwach. Ze względu na zakres niniejszego sprawozdania i posiadanie zamknięć tylko za pierwszy rok, ograniczymy się w tablicy XII do podania jedynie wyciągów dochodów i rozchodów gotówkowych. Dopiero po zakończeniu zamknięć za rok ubiegły i bieżący, mając pod ręką materiały porównawcze z 3-ch lat będzie można wyciągnąć dalej idące wnioski.

W tablicy XIII podajemy dla porównania z dwu lat dochody gotówkowe 4-ch gospodarstw nieuwzględnionych narazie w zestawieniach Ministerstwa Reform Rolnych.

Rozpatrując powyższą tablicę widzimy spadek wpływów gotówkowych za zboże przy jednoczesnym wzroście dochodów z hodowli i ogólny wzrost dochodu w drugim roku przy porównaniu z rokiem pierwszym.

Opierając się na dotychczasowej naszej praktyce doszliśmy do przekonania, że wywieranie nacisku na prowadzenie rachunkowości we wszystkich gospodarstwach, objętych akcją indywidualnej opieki i organizacji, nietylko nie daje pożądaných rezultatów, ale w dużej mierze pracę utrudnia, gdyż instruktorzy wiele czasu muszą poświęcać, zwłaszcza u mało piśmiennych gospodarzy, zapisywaniu i kontroli rachunków często niemających nic wspólnego z rzeczywistością. Z tych względów na przyszłość dobrze byłoby ograniczyć prowadzenie rachunkowości bardziej złożonej tylko do gospodarstw, których właściciele są już odpowiednio do tego przygotowani i będą ją prowadzić bez uprzedzeń i zgodnie z faktycznym stanem rzeczy. W pozostałych gospodarstwach powinno się—zależnie od przygotowania gospodarza—wprowadzić rachunkowość książkową Kaweckiego—Chmieleckiego lub najprostszą książkę kasową.

## Rozchody gotówkowe gospodarstwa w r. gosp. 1928/29 w zł. na.

L. p. gosp.	Gospodarstwo rolne	Gospodarstwo domowe	Gospodarstwo prywatne	Gospodarstwo uboczne	Splata długów i % %	Gotówka kasowa	RAZEM
—	1.849,02	782,93	785,80	426,00	957,70	264,39	4.865,84
2	2.868,33	506,64	722,33	—	672,25	47,67	4.817,22
3	1.023,70	655,48	750,22	—	348,00	834,75	3.612,15
5	1.798,36	643,85	1.126,14	—	503,35	58,24	4.129,94
6	1.869,20	710,52	553,52	—	401,95	—	3.535,19
9	2.764,43	302,70	700,87	12,00	2.095,00	386,00	6.261,00
15	4.274,35	439,73	1.065,78	120,00	671,00	161,13	6.731,99

## T A B L I C A XII.

Dochody gotówkowe gospodarstwa w 1928/29 roku w zł. za:

L. p. gosp.	Produkty rolne	Hodowlę bydła	Mleko i przeroby mleczne	Hodowlę świń	Hodowlę drobiu jaja	Z przedsiębiorstw prywatnych	Różne	Pożyczki	RAZEM
—	747,00	35,00	121,20	302,00	210,50	378,00	70,00	3.002,14	4.865,84
2	1.868,36	371,00	81,50	286,00	613,37	40,00	322,00	1.235,00	4.817,22
3	589,90	390,00	363,60	442,30	197,77	—	174,00	1.454,60	3.612,15
5	1.215,00	608,00	400,68	475,00	65,00	245,70	400,56	720,00	4.129,94
6	541,40	1.248,00	85,14	644,00	336,95	211,20	68,50	400,00	3.535,19
9	668,00	415,00	—	510,00	—	326,00	—	4.342,00	6.261,00
15	506,60	398,00	305,30	955,00	231,75	—	41,00	4.294,34	6.731,99



T A B L I C A XIII.

Lp. porządkowa	Zboża		Inwentarz żywy		Mleko i przetwory mleczne		Trzoda chlewna		Drób i jaja		Różne		RAZEM	
	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30
11	408,25	266,5	—	535	4,40	89,60	—	720	89,75	230,4	—	—	577,4	1821,5
12	409,0	412,25	512	220	2,8	556,54	400,0	1099,85	150	198,2	—	—	1473,8	2484,84
14	1435	681,5	839	415	22	619,58	902	1430	100,8	209,45	—	—	3298,8	3355,53
17	3327,7	2608,5	350	736	520,71	537,40	950	2215	—	—	225	1181	5373,41	7277,90

**15. Oddziaływanie Inspektoratu na gospodarstwa włościańskie.** Opierając się na realnych wynikach pracy Inspektoratu uwidoczonych w niniejszem sprawozdaniu, śmiemy twierdzić, że praca nad indywidualną organizacją gospodarstw daje wyraźnie pozytywne rezultaty. Nie będziemy się powtarzać przy wyliczaniu tych zmian na lepsze, któreśmy już poprzednio omówili. Dla uzupełnienia tylko nadmienimy, że poza radą praktyczną na terenie poszczególnych gospodarstw, zainteresowani rolnicy bardzo chętnie korzystają ze 140 tomowej biblioteczki rolniczej — założonej przez Inspektorat w celu wydatniejszego szerzenia oświaty oraz z biuletynów rolniczych wydawanych dwa razy do roku przez Ognisko Kultury Rolniczej w Kościelcu. Większość prenumeruje i stale czyta „Przewodnik Gospodarski”.

Pozatem omawiani gospodarze korzystają co roku z siedmiodniowego kursu społeczno-rolniczego i kursów lotnych, organizowanych przez Ognisko i Stację Doświadczalną, jako też co roku zwiedzają pole doświadczalne w Kościelcu. Na wszystkich kursach, pogadankach i wycieczkach silny nacisk kładziemy na uświadamianie o wartości organizacji spółdzielczych, widząc w nich jeden z najwłaściwszych sposobów pracy zbiorowej.

Praca nad organizacją poszczególnych gospodarstw musi się stać czynnikiem widocznym, zaciekawiającym i przyciągającym możliwie jak najszersze koła drobnych rolników, a wówczas jest ona potężnym środkiem do ogólnego podniesienia kultury rolnej w bliższej okolicy. Obserwacje dotąd poczynione wykazują duże zainteresowanie sąsiadów tem, co się robi i jak się robi w przykładowem gospodarstwie.

Celem ugruntowania prac w gospodarstwach objętych opieką. Inspektorat zorganizował w r. ub. Koło Porad Sąsiedzkich, do którego wchodzi narazie tylko omawiani



gospodarze. Zadaniem Koła jest utrwalenie dotychczasowych wiadomości i zdobyczy w dziedzinie rolniczej, oraz zainteresowanie i wciągnięcie do prac przez nas prowadzonych szerszego koła drobnych rolników. W tym celu zorganizowano w czerwcu 1930 roku pod kierownictwem Inspektoratu dwie wycieczki gospodarzy objętych współpracą do ich własnych gospodarstw w celu dokonania wzajemnej lustracji tychże. Przy zwiedzaniu właściciel danego warsztatu rolnego przedstawiał jego stan dotychczasowy oraz zaprowadzone zmiany i osiągnięte rezultaty. Biorący udział w lustracji bliżsi i dalsi sąsiedzi zapytywali o wszystkie nasuwające się kwestje, zwracali uwagę na ich zdaniem — słabe lub dodatnie strony urządzenia gospodarstwa, a na zakończenie kierownik Ogniska i Inspektor prostowali błędne pojęcia i wyjaśniali najważniejsze zagadnienia.

Taka wzajemna lustracja daje nieocenione korzyści zarówno właścicielowi zwiedzanego gospodarstwa, któremu sąsiedzi wytykają wszystkie niedociągnięcia, jak i zwiedzającym, którzy wszystkie pożyteczne rzeczy, jakich u siebie jeszcze dotąd nie mają, będą się starali jaknajprędzej wprowadzić. Prócz tego wzajemna wymiana myśli doskonale zaprawia uczestników w prowadzeniu dalszych lustracji gospodarstw u swych sąsiadów i udzielania im całego szeregu pożytecznych rad i wyjaśnień. Akcja ta rozszerzając się może mieć zastosowanie także na większym terenie całych Kółek Rolniczych.

Niezależnie od lustracji wyżej przytoczonych mamy zamiar zorganizować w r. b. zwiedzanie gospodarstw przykładowych przez większą ilość drobnych rolników, nie należących do organizacji, celem zainteresowania ich pracami prowadzonymi przez Inspektorat.

## C Z Ę Ś Ć II.

**1. Wybór inspektora i jego kwalifikacje.** Do części pierwszej, o charakterze sprawozdawczym, uważamy za niezbędne dodać kilka uwag zdobytych trzyletniem doświadczeniem, a poruszających zagadnienia bardziej ogólnej natury.

Przedewszystkiem mamy tu na myśli sprawę wyboru i kwalifikacji inspektora oraz metod jego pracy nad organizacją wziętych w opiekę drobnych gospodarstw, aby mogły one promieniować przykładem na sąsiadów i służyć za wzór, jak należy gospodarować.

Wybór odpowiedniego inspektora jest bodaj jedną z rzeczy najważniejszych, ale zarazem i najtrudniejszych, gdyż kandydatów, którzyby posiadali odpowiednie kwalifikacje, mamy bardzo niewielu. Musimy bowiem pamiętać, iż racjonalna i dostosowana do miejscowych warunków i konjunktur organizacja gospodarstwa wogóle, a zwłaszcza warsztatu małego wymaga gruntownej wiedzy teoretycznej, jak również i długoletniej praktyki rolniczej. Każde gospodarstwo drobne ma swoje odrębne indywidualne właściwości, które uchwycić i uwzględnić przy jego organizacji jest rzeczą trudną, ale tem niemniej konieczną. Nic nie może być gorszego, jak organizowanie wszystkich gospodarstw w danej okolicy według jednego szablonu i nieuwzględnienie wszystkich, choć często drobnych, właściwości każdego gospodarstwa oddzielnie w sposób indywidualny. A jest to niestety błąd najczęściej popełniany

przez niezawsze odpowiednio przygotowany do tej odpowiedzialnej pracy personel, który, mając sobie podane z góry pewne recepty, zastosowuje je w czambuł w powierzonych swej opiece obiektach.

Co prawda wyrobienie kadrów wykwalifikowanych tego rodzaju pracowników nie jest łatwe, a obecne próby, czynione w tym kierunku u nas, należą do dobrze przemyślanych. Organizacja tak zwanych „okręgów ćwiczebnych” ma liczne wady, a zwłaszcza branie do tej pracy niedostatecznie wykwalifikowanych i przygotowanych pracowników, szczególnie zaś kierowników okręgów ćwiczebnych. Powierzenie samodzielnego zorganizowania i prowadzenia drobnych gospodarstw takiemu personelowi, który uczy się dopiero tej sztuki na skórze powierzonego jego pieczy rolnika, nie można uważać za dobre i celowe rozwiązanie sprawy wyszkolenia instruktorów. Liczne błędy bowiem, z natury rzeczy popełnione przez nieprzygotowanego w sposób dostateczny pracownika, dyskredytują nie tylko jego samego, ale również całą akcję organizacji drobnych gospodarstw. Nie poprawi sprawy korygowanie tych błędów nawet przez najlepszych inspektorów centralnych, czy też wojewódzkich organizacji, gdyż mają oni do kontroli zbyt duże rejony, by temu zadaniu mogli w sposób zadawalniający sprostać. Naszem zdaniem kierownik okręgu ćwiczebnego powinien być bezwzględnie siłą pierwszorzędą i mieć przydzielonych sobie nie kilku instruktorów, jak to się dzieje obecnie, ale 3—4 praktykantów, odpowiednio wykwalifikowanych przynajmniej teoretycznie (studja rolnicze), którzyby się w ciągu roku lub dwu przy jego boku uczyli i przypatrywali, jak należy organizować drobne gospodarstwa, ale którzy przed ukończeniem takiej praktyki nie mogliby prowadzić tej akcji samodzielnie.

Wracając raz jeszcze do kwalifikacji inspektora organizacji drobnych gospodarstw, trzeba podkreślić, że stawiane wymagania powinny być zasadniczo wysokie a więc: wyższe lub przynajmniej średnie wykształcenie rolnicze, praktyka rolnicza 2 — 3 letnia, oraz niezmiernie pożądana — przynajmniej roczna — praktyka instruktorska. Przytem zauważyć jeszcze należy, że tu zamilowanie inspektora do obranego zawodu i oddanie się ideowe tej pracy jest pierwszorzędnego znaczenia, a traktowanie stanowiska tego tylko jako środka wyłącznie zarobkowego może dać rezultaty jedynie wątpliwej wartości. Ogromnie ważną jest również znajomość psychologii, zwyczajów, sposobu myślenia środowiska, w którym się ma pracować i działać. Dlatego też kandydaci na inspektorów, którzy sami pochodzą z warstw ludowych i poznali je dokładnie, mają dużą przewagę nad pracownikami pochodzącymi z innych sfer, gdyż znając gruntownie środowisko, w którym się obracają, prędzej zyskują sobie zaufanie i posłuch drobnych rolników.

**2. Dobór gospodarzy.** Niesłuchanie ważną jest pierwsza czynność inspektora, gdy przystępuje do rozpoczęcia pracy w danym rejonie, a tą jest trafny wybór gospodarstw, które ma organizować a właściwie rolników, z którymi ma współpracować, oraz zawiązanie z nimi bliskiego kontaktu i zjednanie ich sobie w ten sposób, by wierzyli, że udzielone przez niego rady są dobre i celowe, i że winny być ściśle wykonywane.

Zrozumienie wszystkich korzyści, jakie przyniesie akcja organizacji gospodarstwa dla jej właściciela, oraz poddanie się z całym zaufaniem radom udzielonym przez inspektora, człowieka najczęściej w danej okolicy zupełnie obcego i nieznanego, jest rzeczą trudną i wymagającą od takiego gospodarza większego wyrobienia i wrodzonej inteligencji. Dla tego też mało jest jeszcze rolni-

ków, całkowicie przygotowanych do takiej współpracy z całym zrozumieniem rzeczy, bez forsownego do tego namawiania i wynalezienie takich jednostek nie jest rzeczą łatwą. Największy odsetek stanowią u nas jeszcze ci drobni rolnicy, którzy nie zdają sobie narazie sprawy z ważności i celowości akcji, sceptycznie odnoszą się do wszelkiego nowatorstwa, wołają gospodarować tak jak ich ojcowie i wogóle nie chcą, by ktokolwiek się wtrącał do ich sposobu gospodarowania. Bardzo wielu również w tej tak dla siebie nowej akcji bezpośredniego zetknięcia się z ich sposobem gospodarowania, stanem zadłużenia, badaniem ich rachunków — rozchodów i dochodów, widzi i podejrzewa jakieś ukryte cele i zamiary o charakterze fiskalnym i z tego powodu odnosi się do tych wszystkich poczynań niechętnie, jednak po pewnym czasie daje się przekonać i nawrócić, gdy widzą, że ci z ich sąsiadów, którzy przystąpili do racjonalnego zorganizowania swoich gospodarstw i rad inspektora słuchali, rzeczywistą korzyść odnieśli. I w tem należy widzieć jeden z bardzo ważnych wpływów i zadań Inspektoratów, ułatwiających rozszarzenie i spopularyzowanie całej roboty wśród szerokich mas drobnych rolników, co prowadzi do podniesienia produkcji rolnej nie tylko na terenie danej wsi, ale nawet gminy i powiatu. Oprócz wyżej wymienionych rolników, jest jeszcze jedna ciekawa i charakterystyczna grupa takich, którzy choć widzą i domyślają się korzyści, jakie mogliby osiągnąć z rad i kierownictwa inspektora, wołają zająć rolę obserwatorów i w tajemnicy podpatrywać wszystkie ulepszenia zaprowadzone w sąsiednich przykładowych gospodarstwach, aby je u siebie zastosować i zasługę w tem sobie wyłączeniu przypisywać. Ta ostatnia grupa rolników, choć sama bezpośrednio w akcji udziału nie bierze, jest jednym z najlepszych propagatorów ulepszeń zaprowadzonych przez inspektora w pojedynczych



gospodarstwach, przenosząc je w ten sposób na teren swojej, a nawet sąsiednich wsi.

Śmiało można powiedzieć, że od umiejętnego i właściwego wyboru gospodarzy, u których ma się organizować i prowadzić ich warsztaty rolne, w bardzo dużej mierze zależy i powodzenie całej akcji, nic bowiem tak nie psuje i nie dyskredytuje jej, jak rolnik niedbały, leniwy i niewykonujący zaleceń i rad dawanych mu przez inspektora, gdyż całe niepowodzenie w takim wypadku składa się wyłącznie na karb nieumiejętności inspektora. Gdy więc tego rodzaju gospodarstwo dostanie się pod opiekę inspektoratu, należy je natychmiast wyłączyć, bo przyniesie ono zawsze daleko więcej szkody, jak korzyści.

Musimy się tu także wypowiedzieć przeciwko dążeniu do obejmowania zbyt wielkiej ilości gospodarstw, choćby niezawsze zupełnie odpowiednich i których dany inspektor nie jest w możności należycie obsłużyć. Trzeba bowiem pamiętać, że lepiej zorganizować mniej gospodarstw, ale za to dobrze, jak dążyć do zbyt wielkiej ich liczby, choćby niezupełnie odpowiednich.

**3. Metoda pracy inspektorskiej.** Inspektor powinien sobie zdobyć zupełne zaufanie rolnika, który ma go słuchać i według jego wskazówek reorganizować swoje gospodarstwo. Wszelkie wskazówki w zakresie prac organizacyjnych muszą się opierać o gruntowną wiedzę teoretyczną i praktyczną inspektora w tej dziedzinie i o bezwzględną pewność siebie. Każdy fałszywy krok, zrobiony przez organizatora, podkopuje silnie jego autorytet na czas dłuższy, przekreśla niejako jego pracę i zniechęca gospodarza i jego sąsiadów do całej akcji. Natomiast każda rzecz właściwa, rozumna i pożyteczna łatwo się przyjmuje, rozpowszechnia i wyrabia zaufanie do samej pracy i jej celowości. W taki sposób inspektor łatwo i szybko sobie zdobywa posłuch, jest uważany za przyjaciela i do-

radcę, a dalsza jego praca w takim środowisku jest już znacznie ułatwiona.

Niezmiernie ważną rzeczą jest także sposób i forma, w jakiej rady i wskazówki będą podane gospodarzowi przez inspektora. Niepożądanem jest, aby były one udzielane w formie apodyktycznej, jakby narzucane zgóry. Powinny mieć raczej charakter rady udzielanej w przyjacielskiej pogawędce, i to rady umotywowanej szczegółowo, dlaczego tak należy robić, a nie inaczej. Trzeba bowiem ciągle pamiętać, że celem organizacji drobnych gospodarstw nie jest wyłącznie mechaniczne zorganizowanie danego obiektu na czas obecny, ale również nie mniej ważna, jeśli nie ważniejsza praca—pouczenie rolnika w taki sposób, by nic nie wykonywał bezmyślnie, lecz dokładnie zrozumiał nietylko celowość dawanych mu porad na dzisiaj, ale również by wiedział w jaki sposób ma prowadzić gospodarstwo, jeżeliby się konjunktury zmieniły.

**4. Rachunkowość.** Przytoczywszy główne trudności, na które trafia inspektor w samym początku swej akcji przy wyszukiwaniu odpowiednich rolników, u których ma się prowadzić organizacja ich warsztatów rolnych, nie możemy pominąć i integralnie z nią związanej sprawy rachunkowości.

Rachunkowość dobrze prowadzona ma z punktu widzenia państwowego, jako też i z punktu widzenia interesu prowadzącego gospodarstwo rolne olbrzymie znaczenie i nad tem rozwódzić się szeroko nie potrzeba. Ale w danym wypadku musimy się jednak liczyć z faktem, że prawie wszyscy bez wyjątku małorolni, u których zaprowadzamy księgowość, nigdy dotychczas żadnych rachunków nie prowadzili, najczęściej nie rozumieją dostatecznie ich znaczenia i korzyści dla siebie, i co najważniejsze, nie umieją a nawet często i nie mogą ich prowadzić (analfabeci i półanalfabeci). Zakładanie u tych ostatnich i for-



sowanie prowadzenia rachunków nietylko, że nie może dać żadnych spodziewanych korzyści, ale przeciwnie, wprowadzając cyfry niezgodne z rzeczywistością, zapisywane tylko co pewien czas wtedy, gdy przyjedzie i wykona to w książkach inspektor na podstawie pamięciowych danych udzielonych mu przez gospodarza, musi doprowadzić do fałszywych zamknięć rachunkowych oraz wyprowadzania z nich mylnych zgoła wniosków, a przytem może utrwalić u rolnika przekonanie, że rachunki można prowadzić na zasadzie przybliżonych pamięciowych danych. Z tego więc powodu szczegółowa rachunkowość może być prowadzona tylko u stosunkowo niewielu gospodarzy należących do tego przygotowanych, którzy mogą ją prowadzić ściśle oraz rozumieją w całej pełni korzyści, jakie dać mogą sumiennie i dobrze prowadzone rachunki. U rolników mniej przygotowanych do czynności buchalteryjnych trzeba zacząć od stopniowego wprowadzenia książek rachunkowych, wciągając ich do tego pomału i ucząc jak należy je prowadzić. U takich pierwszym etapem będzie zaprowadzenie książki kasowej, a dalszym — obok tego ostatniej — również księgi obrotu produktami.

**5. Okres trwania opieki.** Niepodobna tu nie poruszyć bodaj w kilku słowach pytania, jak długo ma trwać opieka nad gospodarstwami przykładowymi. Jedni określają ten termin na dwa, inni na trzy lata. Naszem zdaniem jednak, terminu tego niepodobna ściśle i w sposób szablonowy sprecyzować, gdyż to powinno zależeć całkowicie od danego gospodarstwa i od uzdolnienia jego właściciela. Gdy widocznem jest, że rolnik na tyle już skorzystał, że będzie umiał samodzielnie prowadzić dalej dobrze już zorganizowany swój warsztat, to może być wcześniej wyłączony z pod opieki inspektoratu, w przeciwnym razie termin ten musi być przedłużony o rok, dwa a nawet i więcej. Bądź co bądź nawet po ustaniu

opieki musi gospodarstwo być jeszcze pod kontrolą i obserwacją inspektoratu przez dalszych parę lat, aby w razie gdy się zachwieje lub zechce zejść na manowce dać mu potrzebny ratunek.

Pozatem nawet takie gospodarstwa, które już zupełnie wyszły z pod opieki inspektoratu, powinny z nim pozostawać zawsze w ścisłym życzliwym kontakcie, tworząc w przyszłości pod kierownictwem inspektoratu związki drobnych gospodarstw wzorowych.

**6. Czynności dodatkowe inspektora.** Na zakończenie musimy jeszcze wyliczyć niektóre czynności, które naszym zdaniem powinny wchodzić w zakres działalności inspektora organizacji drobnych gospodarstw, gdyż są niezmiernie ważne, jako środki pomocnicze do spełniania głównych celów i zadań inspektoratu, a więc:

1) Szerzenie czytelnictwa i wiedzy rolniczej. Do tego służą: biblioteczki — wypożyczalnie, które powinny się znajdować przy każdym inspektoracie, prenumerowanie popularnych pism rolniczych, rozdawanie biuletynów i ulotek wydawanych przez najbliższe Ogniska Kultury rolniczej i Zakłady Doświadczalne, a zawierające rady, jak najlepiej gospodarować w miejscowych warunkach, oraz propagowanie kursów specjalnych popularnych: rolniczych, hodowlanych i ogrodniczych.

2) Ułatwianie rolnikom nabywania nasion, nawozów sztucznych, drzewek owocowych, drzewa budowlanego, węgla i t. p. oraz organizowanie racjonalnego i zbiorowego zbytu produktów u siebie wytworzonych, jak zboża, mleka, jaj, owoców, warzyw, chociaż ta sprawa jest nierównie trudniejsza od pierwszej i musi być nadzwyczaj ostrożnie i oględnie zapoczątkowana i prowadzona.

3) Przeprowadzanie rozmaitych doświadczeń, najlepiej pod kierunkiem Zakładów Doświadczalnych, z wartością i opłacalnością nawozów sztucznych, oraz z lepszymi

odmianami roślin uprawnych, jak również uczestniczenie w konkursach przysposobienia rolniczego: uprawy buraka, ziemniaka, wychowu cieląt, prosiąt i t. p.

4) Ogromnego znaczenia jest ścisły kontakt i współpraca inspektoratu z Ogniskami Kultury rolniczej i Zakładami oraz Stacjami Doświadczalnymi, a także z Organizacjami Społeczno — rolniczymi. Ogniska i Zakłady dają bardzo wydatną pomoc dostarczając wzorowym gospodarstwom po cenach dostępnych nasion zbóż i okopowych, drzew owocowych, materiału hodowlanego — cieląt, prosiąt, wydając ulotki i biuletyny i t. p Organizacje zaś mogą wydatnie pomagać, udzielając do pomocy inspektorowi — instruktorów, zwłaszcza w działach specjalnych, jak: hodowla, ogrodnictwo, wyszkolenie gospodyń wiejskich.

5) Bardzo dodatni wpływ na podniesienie kultury rolniczej wywiera zakładanie kół porad sąsiedzkich, mających na celu wzajemną lustrację drobnych gospodarstw. Tego rodzaju koła winny obejmować przedewszystkiem rolników należących do obiektów wziętych pod opiekę inspektoratu, dla obejrzenia wzajemnego swych warsztatów rolnych i wypowiedzenie o nich krytyki. Takie lustracje powinny się odbywać na wiosnę, oraz w jesieni, po ukończeniu robót w polu, koniecznie w obecności inspektora, przyczem pożądanem jest, by brali w tem udział i sąsiedzi interesujący się rolnictwem, choćby i nie należeli bezpośrednio do gospodarstw wzorowych.

6) Prowadzenie agitacji za tworzeniem wszelkiego rodzaju kooperatyw i spółdzielni, oraz zachowanie najbliższego kontraktu z już istniejącymi, powinno być jednym z bardzo poważnych zadań inspektora. Zakładać jednak nowe spółdzielnie można tylko wówczas, gdy ma się głębokie przekonanie, że mają one na miejscu zdrowe podstawy do swego rozwoju. Gdy takiej pewności niema,

lepiej spółdzielni nie zakładać, bo w razie niepowodzenia, upadek jej zdyskredytuje na długie lata ideę kooperatyw i podkopie autorytet i zaufanie do inspektora. Oczywiście zakładanie wszelkich spółdzielni powinno się odbywać w porozumieniu z miejscowymi organizacjami tego rodzaju — powiatowymi czy wojewódzkimi.

7) Jako dalszy etap rozwoju akcji organizacji drobnych gospodarstw oraz podnoszenia poziomu kulturalnego naszych wsi, należałoby mieć na uwadze sprawę zakładania „wsi wzorowych“. Oczywiście trzeba to robić stopniowo, zakładając w obranej do tego celu wsi cały szereg gospodarstw przykładowych, utworzyć z nich „Związek wzorowych drobnych gospodarstw“, przeprowadzać wspólne zakupy, nasion, nawozów, materiałów jak węgiel, drzewo i t. p. i ułatwiać członkom zbiorowy zbyt wytworzonych przez nich produktów, a w pierwszym rzędzie zboża, założenie i wzorowe prowadzenie kółka rolniczego, sklepu spożywczego, mleczarni, kasy oszczędnościowej, domu ludowego, ochronki, biblioteki i t. p.

8) Niezmiernie zachęcającym środkiem w akcji organizacji drobnych gospodarstw jest system nagradzania najlepiej prowadzonych warsztatów rolnych, czy to jako całości, czy też oddzielnych fragmentów, jak np. najlepiej prowadzonej rachunkowości, najlepszej uprawy roli, najlepszego przechowania obornika i t. p. Środka tego nie należy bezwarunkowo zaniechać, a jeżeliby nawet nie było funduszy na zakupno do tego potrzebnych nagród w postaci narzędzi, książek lub innych przedmiotów, to należałoby wprowadzić nagradzanie choćby w postaci listów pochwalnych, które są również bardzo cenione wśród drobnych rolników.

## SPIS RZECZY

PRZEDMOWA . . . . .	5
---------------------	---

### Część I. (K. Durjasza)

1. Dobór gospodarzy współpracujących . . . . .	9
2. Użytki rolne . . . . .	11
3. Płodozmiany i zasiewy . . . . .	15
4. Odmiany zbóż . . . . .	17
5. Uprawa roli, siew i sadzenie . . . . .	18
6. Nawożenie . . . . .	20
7. Plony . . . . .	23
8. Poplony i kiszonki . . . . .	23
9. Łąki i pastwiska polowe . . . . .	26
10. Ogrody warzywne i owocowe . . . . .	27
11. Zabudowania . . . . .	28
12. Inwentarz żywy . . . . .	32
13. Inwentarz martwy . . . . .	35
14. Rachunkowość . . . . .	35
15. Oddziaływanie Inspektoratu na gospodarstwa włościańskie . . . . .	40

### Część II. (M. Baranieckiego)

1. Wybór inspektora i jego kwalifikacje . . . . .	42
2. Dobór gospodarzy . . . . .	44
3. Metoda pracy inspektora . . . . .	46
4. Rachunkowość . . . . .	47
5. Okres trwania opieki . . . . .	48
6. Czynności dodatkowe inspektora . . . . .	49



WYDAWNICTWA MINISTERSTWA REFORM ROLNYCH

Bac Stanisław. Osiedla na torfowiskach. 1930, s. 109 . . .	3.20
Bortkiewicz Wł., Gliksman Ig., Kurnatowski J., Splawa-Neyman J., Staniewicz Wiktor. Zastosowanie ubezpieczeń na życie do zagadnienia nadmiernego podziału gruntów. (Opinie o projekcie A. Weryhy), 1930, s. 171 . .	4.—
Brodowski Feliks. Zarys rozwoju prawa agrarnego i układu stosunków agrarnych na terenie województw wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej. 1925, s. 117 . . . . .	2.60
Dwadzieścia lat kolonizacji niemieckiej w b. zaborze pruskim. Przekład sprawozdania jubileuszowego b. Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej (1886 — 1906). 1929, s. 226 . . .	8.—
Instrukcja techniczna do wykonywania robót mierniczych, związanych z przebudową ustroju rolnego . . . . .	20.—
Ludkiewicz Zdzisław prof. Stosunki agrarne Rzpłitej Polskiej, T. I. Województwo pomorskie. 1929, s. 206 . . .	12.50
Miklaszewski Sławomir. Mapa gleb Polski opracowana na podstawie własnych badań (skala 1:1.500.000). 1927 . .	3.—
Podhorski Bolesław. Osady wojskowe na terenie Szubkowa na Wołyniu oraz przyległe cywilne. 1931 . . . . .	3.60
Rose Adam dr. Reformy rolne w Europie środkowej po wojnie światowej. 1925, s. 273 : . . . . .	7.—
Rose Adam dr. Le problème agraire en Pologne. 1926, s. 57	2.50
Rosłonec Stanisław dr. Samorzutne scalanie gruntów wśród mazowieckiej i podlaskiej szlachty zagonowej. 1928 s. 339, LIII, 8 pl. . . . .	16.—
Sprawozdanie z działalności Głównego Urzędu Ziemskiego za okres od 22 lipca 1919 r. do 24 lipca 1923 r., 2 tomy	8.—
Staniewicz Witold prof. dr. O program agrarny w Polsce i jego wykonanie. Mowy i przemówienia (1926 — 1929), s. 246, 7 tab. . . . .	10.—
Staniewicz Witold prof. dr. Przebudowa ustroju rolnego w Polsce, Przemówienie na Radzie Głównej Naprawy ustroju rolnego w Warszawie. 1929, s. 78, 7 tabl. . .	6.—
Stempowski Stanisław. Materiały do bibliografii polityki agrarnej, zesz. I, 1929, s. 60, zesz. II, 1931, s. 72, po	2,75
Sukiennicki Wiktor. Pruska polityka kolonizacyjna (1886 — 1919). 1931, s. VII, 237 . . . . .	5,40
Sukiennicki Wiktor. Sprawa sukcesji przez Polskę uprawnień rentowych Państwa Pruskiego, wynikłych z jego akcji koloniz. na wschodzie. 1931, s. 390	8,25
Szafran Franciszek dr. Działalność władz ziemskich a hipoteka i kataster. 1930 r. s. 27, 379 . . . . .	7,—
Weryha Aleksander. Zastosowanie ubezpieczeń na życie do zagadnienia nadmiernego podziału gruntów, przejrzał i uzupełn. Dr. H. Horowitz. 1929, s. 68 . . . . .	2.80

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolfa, Zgoda 12.